

Kurier Łódzki

Dziennik polityczny, społeczny i literacki

Cena prenumeraty: w Łodzi z odnośnikiem do domu i na prowincji rocznie mk. 72, półrocznie mk. 36, kwartalnie mk. 18, — miesięcz. mk. 6. — Zagranicą kwartalnie mk. 22.50.

Piątek, 23 maja 1919 r.

Cena ogłoszeń: Na stronie I-ej i w tekście mk. 2.50 f. za wiersz pięć jedno-linowy. Nekrologia i Reklamy I mk. 50 Ogłoszenia zwyczajne 75 f. za wiersz pięć. Drobne po 10 fen. za wyraz

Teatr Polski

Cegielniana 63.

Pod dyrektorem: **Fr. Ryckowski**

Piątek, d. 23 b. m.
„Profesor Storicyn“

Sobota, d. 24 b. m. o g. 4 po poł.
„Krakowiacy i Górale“

Sobota, d. 24 b. m.
„Rycerz z Łabędziem“

LOTERIA

Towarzystwa Pomocy dla Żołnierza Polskiego

WYGRANE:

- 1) Willa murowana jednopiętrowa z ogrodem, złożona z 18 pokoi, z wszelkimi nowoczesnymi wygodami (elektryczność, wodociągi, kanalizacja), położona w Langówku, gm. Radogoszcz, w pobliżu kolei dojazdowej Łódź—Zgierz.
 - 2) Plac, tamże położony, zalesiony, obszaru 7200 łokci kwadr., odpowiedni pod budowę willi.
 - 3) Asygnata 6 proc. Państwa Polskiego na mk. 5.000.
- O dniu ogłoszenia nastąpi ogłoszenia. — Cena losu mk. 10.**
Do nabycia: w bankach, towarzystwach wzajemnego kredytu, kantorach wymiany, cukierniach i większych sklepach

Z Sejmu.

Wielka debata nad polityką zagraniczną. — Expose prez. Paderewskiego.

Warszawa, 22.V.

Hołd armii polskiej.

Na wstępie dzisiejszego posiedzenia marszałek składa hołd wdzięczności armii polskiej za świetne zwycięstwa, dokonane w Galicji wschodniej. Marszałek kończy swe przemówienie zapewnieniem, że pomimo tego zwycięstwa naród polski pragnie zakończenia tej narzuconej nam wojny i zgodnego współżycia milionów naszych rodaków z pokrewnym narodem rusinów.

Mowę marszałka powitano hucznymi brawami i oklaskami.

Izba przystąpiła do porządku dziennego t. j. do pierwszego czytania statutu banku polskiego.

Zabiera głos minister skarbu K a r p iński, który obszernie motywuje przedłożony projekt ustawy.

Pos. Radziszewski występuje przeciwko propozycji odbycia na dzisiejszym posiedzeniu pierwszego, ewent. drugiego i trzeciego czytania ustawy. Ustawa musi zdaniem p. R. być dokładnie rozważona w komisji budżetowej, dlatego mówca wnosi o jej odesłanie do komisji.

P. Osiecki i Diamant oświadczają się również za odesłaniem ustawy do komisji.

W myśl tego marszałek odsyła ustawę do komisji skarbowo-budżetowej.

Expose prezydenta Paderewskiego.

Następnie zabraj głos prezydent ministrów Paderewski, powitany hucznymi brawami, oklaskami i entuzjastycznymi okrzykami:

„Naród polski przeżywa dzisiaj ważną uroczystą chwilę. W bogatych chwilach jego chwila ważniejszych, uroczystszych, niżeli obecna, bodajże nie było.

Rozgrywają się losy Ojczyzny naszej. Ludzie potężni, dzierżący w swoich rękach nad światem władzę, budują rami dla naszego niepodległego bytu, ustanawiają naszego państwa granice. Wkrótce zapadną wyroki ostateczne. Gwałtowne potywy

nadziei i trwogi, radości i niepokoju, wstrząsają silnie naszą narodową duszą. Ze wszystkich stron, ze wszystkich zakątków dawnej Rzeczypospolitej zjeżdżają się ludzie tu do Warszawy i tam do Paryża, zjeżdżają się w surdutach, siermięgach, czmarach staroświeckich, góralskich strojach i wołają donośnie i proszą z utęsknieniem, ażeby i ich odległe ziemie i siedziby były do państwa polskiego włączone. (Brawa). Nie bardzo widać, by drapieżny był ptak ten nasz orzeł biały, skoro pod skrzydła jego ludzka tak skwapliwie i chętnie się garną. (Brawa).

Jaka będzie Polska, jak daleko będą sięgać jej granice? — Czy też nam dadzą wszystko co nam się należy?

Przyszedłem tutaj nie iżbym pragnął, lub czuł się na siłach na wszystkie te pytania i uwagi wyczerpująco odpowiedzieć. W pracach delegacji pokojowej polskiej na kongresie paryskim żywy brałem udział. Przyszedłem więc, ażeby z przebiegu prac najważniejszych, Wysokiemu Sejmowi zdać sprawę. Znam położenie nasze wewnętrzne, znam o ile mi się zdaje dokładnie warunki, w których nadal będą się toczyły rokowania pokojowe. Przyszedłem więc, aby wyświetlić niektóre szczegóły, ażeby ostrzec zarazem, że z pewnych stron grożą nam niebezpieczeństwa.

Zacznę od czynów spełnionych, od rzeczy dokonanych.

Konferencja pokojowa, składająca się z przedstawicieli państw zwyciężczych, oraz takich wyłącznie, którzy z ententą czasowy sojusz zawarli, załatwiła się dotychczas z jednym tylko wśród pokonanych przeciwników, z Niemcami. Podyktowane im, aczkolwiek niepodpisane jeszcze warunki pokoju, zapewniły nam znaczne korzyści, zakreśliły naszemu państwu pokazne na zachodzie granice. Z granic tych nie wszyscy są zadowoleni. Zaznaczam szczerze, że do tych niezadowolonych ja sam się zaliczam (brawa). Ale doprawdy, czy wolno nam żalić się, narzekać, czy mamy do tego powody i prawo? Przyjawszy zasadę etnograficzną narodowej większości, jako rozstrzygającą wszystkie terytorjalne zagadnienia i wątpliwości, najwyższa rada konferencji pokojowej starała się najsprawiedliwiej i najmilszemu zastosować te zasady

i do naszych ziem polskich. I z tego wynikły tak znaczne dla nas na zachodzie korzyści. Atoli nie wszystko wypadło ściśle w myśl tej zasady. — Ale cóż robić.

Konferencja pokojowa przyznała nam nasz brzeg morski, nasze Kaszubskie wybrzeże, przyznała nam stare kopalnie śląskie, przyznała nam nieograniczoną używalność gdańskiego portu, opiekę i władzę zupełną nad Wisłą naszą, protektorat nad miastem Gdańskiem, w tych samych prawie warunkach, w jakich myśmy go posiadali za najświetniejszych czasów Rzeczypospolitej. Warunki te o tyle są odmienne, ile odmiennym jest od dawnego współczesne, dzisiejsze życie. Okręg wolnego miasta powiększył się znacznie. W ciągu 126 lat pruskiego ucisku, systematycznej germanizacji, wielu polaków zapomnieli macierzystej mowy, a Niemców prawdziwych, osiadłych w Gdańsku, moc wielką. Niebawem zapewne jedni przypomną sobie język polski, drudzy go się rychło nauczą. (Brawa).

W każdym razie od nas samych, od naszej lojalności względem ligi narodów, tego najwyższego ziemskiego trybunału dla całej ludzkości, od naszej powagi i rozwagi, od naszej przedsiębiorczości, wytrwałości i powiedźmy sobie otwarcie od naszego politycznego rozumu zależeć będzie, ażeby ten stosunek nasz do Gdańska i gdańszczan stawał się coraz to lepszym i stał się wkrótce i ostatecznie takim, jakim byśmy wszyscy go w głębi duszy widzieć pragnęli (głosy: słusznie).

Od 2-ch blisko tygodni toczą się narady nad była monarchją austriacko-węgierską. Naszym Śląskiem Cieszyńskim zajmowano się już poprzednio, zajmowano się nader gorliwie. — Na szczęście w tej sprawie zaszedł teraz zwrot pomysłu. Rozstrzygnięcie naszego sporu z Czechami nie nastąpiło pośpiesznie, odrazu, jak tego zachodziła obawa. Konferencja pokojowa życzy sobie, ażebyśmy ten nasz spór z Czechami załatwili polubownie między sobą. Sprawa jest na dobrej drodze (brawa).

Jeżeli mi wysoki Sejm zaufaniem swoim zaszczyścił raczy, to jutro lub po jutrze zobaczą się z prezydentem Masarykiem i omówię z nim wstępne warunki ugody. Nastawać będą na to, ażeby ta ostateczna konferencja czesko-polska odbyła się na ziemi naszej na Ślązku przy współudziale naszych delegatów.

Wczoraj właśnie otrzymałem od p. Masaryka list treści następującej:

„Dziękuję panu za pański uprzejmy telegram i będę istotnie szczęśliwy powitać go w dniu, który pan sam wyznaczy. Proszę tylko o danie mi natychmiast wiadomości o dniu przybycia. Przyjmuję plan konferencji i spodziewam się, że będziemy zdolni do założenia silnych pod nią podstaw. Z najserdeczniejszą sympatią dla pana i dla pańskiego narodu. Masaryk.“

Wierni duchowi narodu i wierni odwiecznej tradycji przodków wojny zaborczej, wojny występnej, nie prowadzimy nigdy (brawa). Broniąc na kresach dawnej Rzeczypospolitej

wszystkich bez różnicy krwi, wiary i mowy mieszkańców, bronimy zarazem całego zachodu od najazdu wschodu i czynimy dziś to samo co od lat 500 czynili nasi przodkowie (brawa). Za wyzwolenie Lidy, Święcian i Wilna od hord bolszewickich, za oswobodzenie Sambora, Drohobycza, Borysławia, Stryja, Żółkwi, Brodów i Ziozowa od zdemoralizowanego, bezlitosnego, okrutnego ukraińskiego wojska, składam Naczelnemu Wodzowi wyrazy czci i wdzięczności (brawa i oklaski w całej izbie), a bohaterskiej, walecznej i ofiarnej armii naszej wyrażam najgłębokie dzięki i najwyższe uznanie. (Huczne oklaski. Posłowie wstają z miejsc. Owacja trwa czas dłuższy.)

W ślad za polskim żołnierzem, który krwią własną wyzwala te ziemie od okrutnego bolszewickiego ucisku, idą pociągi, napełnione żywnością, dla zgłodniałego ludu. Nie przesądzając bynajmniej o ostatecznych granicach, które konferencja pokojowa określi, powinniśmy na tych północno-wschodnich kresach zarządzić bezzwłocznie plebiscyt. Przechodząc do sprawy aktualniejszej, jeszcze i najważniejszej może, do sprawy istotnie piekacej, jak panom posłom wiadomo, uznaliśmy autorytet, powagę konferencji pokojowej, jak to uczyniły wszystkie inne ucywilizowane narody z wyjątkiem narodów zwyciężonych, których cywilizacja nie zawsze może odpowiadać pojęciom i pragnieniom naszym. Uznaliśmy tę powagę konferencji pokojowej i oczekujemy jej wyroku. Dotychczas wyroki były dla nas pomysły. Uchwaliśmy tutaj sojusz z ententą, t. j. z Francją, Anglią i Włochami, od których idzie wciąż ku nam niezbedna w obecnych warunkach pomoc. Ameryce i prezydentowi Stanów Zjednoczonych zawdzięczamy bardzo wiele Ameryka dostarcza nam odzieży, obuwi i bielizny, materiałów wołennych na warunkach nadogodniejszych na kredyt długo terminowy. Wiele tam jest już ludzi myślących o pomocy dla Polski, tegobym doprawdy powiedział nie mógł.

Otóż proszę panów—konferencja pokojowa a zwłaszcza Ameryka i Anglia z prezydentem Wilsonem na czele, uznając konieczność naszej przeciw bolszewikom obrony nie życzy sobie jednak dalszej wojny na żadnym froncie.

Wyraził mi to życzenie kilka krotnie w sposób bardzo stanowczy. Zażądano aby wojska Hallera nie walczyły przeciw ukraińcom. Wycotano je z ukraińskiego frontu. Nalegano wreszcie, aby powstrzymano ofensywę. Atoli ukraińcy, zażądawszy telegramem z 11 maja zaniechania wszelkich kroków nieprzyjacielskich, 12 maja w południe napadli na nas podstępnie koło Ustrzyk i obrzucili miasto Sanok bombami z aeroplanów. (Hańba). Wobec tego zbrodnictwa napadu, żadna siła nie mogła powstrzymać już żywiołowego rozmachu naszych walecznych żołnierzy.

Niby huragan rzucili się na wroga, zdobywając z piorunującą szyb-

Pogłoski o delegacji niemieckiej.

PARYŻ, 21.5 (PAT) Havas. — Różne pogłoski obiegają nadal w sprawie stanowiska delegacji niemieckiej. Dzienniki notują wieści, że delegacja niemiecka w obecnym składzie postanowiła odmówić podpisu. Brockdorf miał zażądać, ażeby na jego miejsce zamianowano kogo innego. „Petit Parisien” donosi, że dziesiąta nota niemiecka zażądała dodatkowej zwłoki. „Propaganda niemiecka” ogłasza depeszę z Wersalu, donoszącą, że Brockdorf Rantzau, oraz inni ministrowie i rzeczoznawcy niemieccy przybyli do Spaa z Berlina i Wersalu, zgodzili się na to, że projekt pokojowy ententy należy uważać w obecnej formie za niemożliwy do przyjęcia. Jednakowoż wobec tego, że całe społeczeństwo niemieckie przejęte jest pragnieniem trwałego pokoju, nie zaniedba delegacja niczego, ażeby wytworzyć podstawę pokoju uprawnionymi rewindykacjami ententy, któreby naród niemiecki zdołał znieść i wykonać.

Zajęcie Sokala.

LWÓW, 23.V. (PAT) — Sokal został przez nasze wojska zajęty w sobotę 18 b. m. o godz. 4 po południu, ponieważ oba mosty na Bugu zostały spalone, więc kompanja wojska polskiego przepравиła się na łódkach i spłoszyła resztki hulających w mieście ukraińców. Dzięki temu czynowi miasto ocalało, tylko mieszkańcy zostali doszczętnie obrabowani. Kry-

stynopol ocalał zupełnie, nawet nie został obrabowany.

Powstanie ludności polskiej w Galicji wschodniej.

LWÓW, 23.5. (PAT.) „Słowo Polskie” zamieszcza artykuł pod tytułem „Powstanie w Galicji wschodniej”. Ze ster wojskowych i od osób przybyłych z odzyskanych powiatów do wiadujemy się, że ludność włościańska pow. Tarnopolskiego i okolicznych powstała zbrojnie przeciw ukraińcom. Gdy z odezwy lotników ludność miejscowa dowiedziała się o wielkich zwycięstwach wojsk polskich, wybuchło żywiołowe powstanie odrazu w licznych punktach kraju. Ludność miejska w Stryju i Złoczowie w przeddzień przybycia wojsk polskich roz-

broń oddział ukraiński. W Dawidowie pod Lwowem chłopcy polscy wydobyli ukryte karabiny, rzucili się na oddział ukraińców i wspólnie z nadeszłym oddziałem wojsk polskich wyrzucili nieprzyjaciela. Młodzież wiejska zgłasza się masowo do broni.

Czerwony teror w Mińsku

WARSZAWA, 23.5 (PAT.) K. B. P. donosi: W związku z niepowodzeniem armji bolszewickiej panuje w Mińsku czerwony teror. Komisarz Kriwoszejn grozi w razie ustąpienia bolszewików z Mińska rzezią burżujów. Na front przybył Trocki.

Zakład D-ra KMITY Aleje Jerozolimskie № 89 Choroby gardła, nosa i uszu

SMOŁA GAZOWA, Oleje maszynowe i cylindrowe, Smary do wozów, Olej gazowy (do motorów — zamiast ropy). Z. MITTELSTAEDT S-ka Łódź, Przejazd 42/44.

Kupon za okazaniem którego nabyć można w administracji „Kurjera Łódzkiego” 1 bilet do Teatru Polskiego, po cenie znacznie niższej, na dzień 28 maja

Papier pakunkowy. Tektura, rotacyjna, drukowa i matulatura w różnych wielkościach i grubości, w belach i rolach, jakoteż przykrajany na woreczki papier brzozyowy patentowy, biały superjor, różowy i w innych różnych barwach, dostarcza całymi wagonami wprost z pierwszorzędnych fabryk lub częściowo ze składu Dom Handlowy DAWID REITIG, Kraków, ul. Dietla L. 57 — № telefonu 3438. Adres telegraficzny „Derattig”

Poszukiwany samodzielny BUCHALTER ze znajomością niemieckiego, z dłuższą praktyką buchalteryjną, na wyjazd do Sosnowca. Oferty do redakcji pod „Sosnowiec 96”.

Dr. Watten powrócił AL. Kościuszki 53. Ważne dla p. Kupców Skór! pracownia Walkarska hamburskiej przyszwj i cholewek M. L. Hubert & L. Hirszenberg. Łódź, Poczeczna 19, wiodwórzu II piętro

Instruktor rolniczy z wykształceniem i praktyką rolniczą, z gładką wymową, może otrzymać dobrą posadę. Wiadomość w redakcji „Kurjera Łódzkiego”.

Pasta do obuwia Marka „Selta” Najlepsza i prawdziwa terpentynowa przedwojenna w paczkach elegancko opakowanych, jakoteż Farba do Malowania t. zw. (Goldocher) i niebieskie farbki do wapna, jakoteż inne różne farby do malowania, prania i nieszkodliwe do fabrykacji cukierków, likierów i t. p. dostarcza wprost z fabryki Dom Handlowy Dawid Reittig, Kraków, ul. Dietla L. 57. № telefonu 3438. Adres telegraficzny „Derattig”

Zarząd 8 kl. Wyższej Szkoły Realnej Dzielna 50 A poda'e do wiadomości Rodziców, że egzamina wstępne do klas wstępnej i następnych odbędą się w dniu 2, 3, 6 i 7 czerwca. Podania przyjmowane będą w Kancelarii Szkoły do d 31 Maja r. b.

Zawiadomienie. W niedzielę, d 25-go maja r. b. o godz. 2-iej po poł., w sali fabrycznej L. Gejera, ul. Piotrkowska c. 293, odbędzie się Walne Zebranie członków Pol. Zw. Zaw. Rob. Przem. Włókn. „Praca” Porządek dzienny: 1) Zagajenie i wybór przewodniczącego. 2) Sprawozdania: ogólne, kasowe i Sekcji bibliotecznej. 3) Zatwierdzenie bilansu. 4) Uchwalenie budżetu na rok 1919. 5) Podniesienie składek członkowskich. 6) Zcentralizowanie kasy Związkowej. 7) Kooperatywa Związkowa. 8) Wybór Zarządu i Kom. Rew. 9) Wolne wnioski. O liczne i punktualne przybycie uprasza ZARZĄD. UWAGA. Sprawozdanie za rok 1918, otrzymać można w biurze Związku ul. Główna c. 31

Wieszczka M-me Marie Łódź, Radwańska 6, m. 5. Chiromancja, Kabbalistyka, Grafologia — na podstawie starożytnej wiedzy Wschodu, od 9 — 1 i od 3 — 8 w.

Salon fryzjerski dla Dam Eugenji Kartowskiej obecnie Piotrkowska 60 l p, fr, poleca na pięknej sze fryzury z ondulacją, mycie głowy, manicure — farbowanie włosów w różnych kolorach, masaż przeciw wypadaniu i na porost włosów. Usuwa wszelkie brodawki. Codzienne kursy wieczorowe. Przyjmuje od 8 rano do 9 wieczorem.

Wyższa Szkoła Rzemiosł Za wodowego Kształcenia Kobiet Apolonji Kopydłowskiej Łódź, ul. Piotrkowska 154 Kurs wyższy i niższy. Prowadzone są wszelkie roboty praktyczne i artystyczne. Kończącym kurs szkoła wydaje patenty na nauczycielki robot. Dla nauczycielek robot ochronek i freblanek lekko dotkniętych. Informacje i zapłaty w kancelarii szkoły od g. 3-7. Oddzielnie prowadzona jest Sala zajęć. Nauka kroju, szycia, pasowania, modelowania i robot ręcznych za opłatą 10 mk. miesięcznie.

W sprzedaży 7 biurak używanych, szafka do książek, 12 krzesel i maszyna do pisania „Remington” tak również różne meble. An. n. w. 1 u. P. Mińskiemu

W sprzedaży szaty, — Łódźka, kredensy, otomany, garnitur cały, lodownia, pianino, Piotrkowska 103. Przedzłacie.

W sprzedaży, łożka, materace, otomana dywanowa, krzesła, stół, kanapa, dwa fotole sprzedam. Sienkiewicza 59 m 4, oficyus, pierwsze wejście I piętro

W sprzedaży nowe i używane meble sprzedaje po cenach najniższych Orle № 28 Stolarnia.

W sprzedaży Antonia oguła kartę węglową, wydana z max. m. Łódź

W sprzedaży pasport niemiecki, wydana w Łódzi

W sprzedaży świeże czyste i zdrowe warszawskie czyste z Woli Niecienickiej, po cenach fabrycznych, Sibermana, Zawadzka 19.

W sprzedaży stal, maszyny do wyrobu wełny orzwejnej piły taśmowe, piły wiszące, szlifarki, aparat do spawania acetylnem z dodatkami, tokarka wiertarnia trzymaszyn i inne są do sprzedania. Wiadomość: Lublin, Oddział Galicyjskiego Banku Kredytowego.

W sprzedaży jedyny w Łodzi zakład naprawy garniturów używanej: przebra, nieuje odświeża, czyści, plerze chemicznie i farbuję garnitury męskie. Roboty wykonywa starannie szybko i tanio. Poleca Sortownia Chrześcijańska Piotrkowska 174. Mateo Leonard zagubił kartę Węg. w Warszawie i przedał ją magistratu m.

W sprawie przedstawienu dla prenumeratow „Kurjera”

zgubiono nową rekawiozkę zamszową damską. Łaskawy znalazca zechce oddać do administracji „Kurjera” lub bliższej przy łożach z prawej strony.

Pokój umeblowany frontowy, słoneczny o 2 oknach i 1 pokój o 1 oknie są do wynajęcia razem lub oddzielnie, gazowe oświetlenie, oddzielne wejście, wygodny. Temże test duże lustro do sprzedania. Długa 123, front m. 8

Pachucy Adam zagubił pasport niemiecki wydany w pow. Łęczyckim gm. Ozorków i legitymację od rowerów za № 324

Pensjonat w Podlesiu (poł. Tuszynem) A. Wieszczkowskiej w domu Pańskiego, otwarty zostanie od 20 maja r. b. Blizsze szczegoly na miejscu

Rof Wilhelm i Kizuleta Mergentaller, zagubili legitymację chlebową wraz z kartkami męsznemi, cukrowemi i chlebowemi razem na 6 osób, wydana z 22 uczestku.

Różyczka Balbina zagubiła księgi rachunkowe z Kuratorjum Obyw. za № 54

Sarnowska Anna zagubiła pasport rosyjski wydany gm. Kleszczowie pow. Piotrkowski i legitymację na zapomogi, wydana z Komitetu dla Bezrobotnych i legitymację chlebową wydana z 2 uczestku.

Szymańska Helena zagubiła pasport niemiecki wydana w Kutnie na do sprzedania świniaki, ulica Zachodnia № 39 m. 7.

Włodkowski Herman zagubił legitymację chlebową wydana dla 3 osób z 2 uczestku

Wizenfeld Izrael zagubił pasport niemiecki wydany w Łodzi.

Zakład fryzjerski do sprzedania w miasteczku... ul. Przejazd 14

50 sztuk z nadstawkami, 5 rol maszyn, miodarka, podkopczasz, maski, prasa do wyciskania woszczyn. Zamieniam wosk na woszczyn, ogrodowe żelazne meble, nasienie trawy wycyzszone z koniozyny, miedziiany kocioł, 6 konsul z hakami i szynami dla rzemieślników, 7 fun. poliury w płynie do sprzedania. E. Maes, Juliusza 18.

2 magle zaras do sprzedania, wiadomość Ogrodowa № 28, sian 3 m. 18 n Rózyckiego od 3-iej do 6-iej.